

WALKA Z "MOWĄ NIENAWIŚCI" NA YOUTUBE. USUNIĘTO PONAD 100 TYS. WIDEO

Serwis YouTube w okresie czerwiec-sierpień usunął ponad 17 tys. kanałów, 100 tys. nagrań wideo i 500 mln komentarzy - kilkukrotnie więcej, niż w poprzednich trzech miesiącach. Spółka wiąże wzrost liczby interwencji z zaostrzeniem regulaminu w walce z mową nienawiści.

W ocenie przedstawicieli YouTube'a liczba interwencji względem wideo w tym okresie była ok. dwukrotnie wyższa, niż w trzech wcześniejszych miesiącach, a wobec wpisów użytkowników - pięciokrotnie wyższa.

Według informacji podanych na blogu firmowym należącej do Google'a platformy część usuniętych komentarzy i materiałów wideo została zamieszczona jeszcze przed czerwcową aktualizacją regulaminu. Była ona wymierzona w niebezpieczne treści, m.in. uderzające w nieletnich oraz promujące nienawiść na tle etnicznym.

Spółka zastrzega, że ostatnie kroki są częścią szerszego, wieloletniego programu działań w tym kierunku, szczególnie nasilonego od połowy 2017 r. Tylko od ubiegłego roku serwis wprowadził do swoich wytycznych 48 poprawek dotyczących dozwolonych treści. Koncern pracuje obecnie nad nową wersją polityki względem internetowego nękania. To odpowiedź na zarzuty, z jakim Google spotykał się w ostatnich latach w związku m.in. z rolą w rozpowszechnianiu treści o znamionach mowy nienawiści, prześladowań czy propagujących teorie spiskowe.

Jeszcze w czerwcu szef koncernu Google Sundar Pichai przyznał w wywiadzie dla telewizji CNN, że YouTube jest zbyt duży, by możliwe było całkowite wyeliminowanie niepożądanych treści. Jak zaznaczył, mimo to firma - z wykorzystaniem "połączonych sił algorytmów i ludzi" - dąży do zredukowania ich liczby do znikomego odsetka.

Jak wskazał serwis The Verge, z YouTube'a korzystają miesięcznie blisko 2 mld zarejestrowanych użytkowników, a co minutę na platformę trafia ponad 500 godz. wideo. Wg firmy analitycznej Social Blade już w 2018 r. funkcjonowały na niej przeszło 23 mln kanałów.